

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 czerwca 2013 r.,
sprawy J. F.
skazanego za czyn z art. 245 k.k.i inne
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 18 grudnia 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 27 czerwca 2012 r,

postanowił
1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną ,
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.

UZASADNIENIE

J. F. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 27 czerwca 2012 r., sygn. akt [...] za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 245 k.k., na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 235 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczone wobec skazanego kary jednostkowe połączono i wymierzono **J. F.** karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Orzeczono także o kosztach postępowania.

Na skutek apelacji wniesionej od tego orzeczenia przez obrońcę skazanego, Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt [...] utrzymał zaskarżony wyrok w mocy oddalając apelację jako oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł obrońca J. F. zarzucając: rażące naruszenie przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., poprzez nierozważenie przez Sąd odwoławczy wszystkich zarzutów apelacji, ogólnikowe, wybiórcze i w sposób odbiegający od rzetelnej ich oceny ustosunkowanie się do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, w szczególności w zakresie oceny: dowodu z zeznań M. S., R. C., D. S., M. Ł.; dowodu w postaci rachunku za hotel na Słowacji; nie omówienie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak również wyroku Sądu I instancji do kwestii wykazu sms-ów i bilingów połączeń telefonicznych pomiędzy skazanym a M. S. Nadto podniesiono obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez ogólnikowe, w sposób uniemożliwiający jako kontrolę odniesienie się do zarzutów apelacji oraz zaaprobowanie stanowiska Sądu Rejonowego w przedmiocie oceny dowodów z zeznań P. Ć., co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w R. pomimo, że wyrok tego Sądu został wydany z rażącym naruszeniem art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Zarzucono również obrazę art. 433 § 1 § 2 k.p.k. poprzez odstąpienie przez Sądy od obowiązku ustosunkowania się w części motywacyjnej wyroków względem istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności o charakterze faktycznym i prawnym, nadto zaaprobowanie takiego stanowiska przez Sąd II instancji poprzez brak odniesienia się do wszystkich zarzutów apelacji.

Autor kasacji wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym dlatego podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się w tym miejscu do pierwszego z podniesionych w skardze zarzutów zauważyć należy, że jest on bezzasadny w stopniu oczywistym, gdyż jedynie iluzorycznie wskazuje na obrazę wskazanych tam przepisów podczas gdy w istocie sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez sądy, w szczególności zaś przez Sąd I instancji.

Tego typu zabiegi, zmierzające w rzeczy samej do obejścia ograniczeń wynikających z art. 523 § 1 k.p.k., były już wielokrotnie krytykowane i negowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przypomnieć jeszcze raz skarżącemu trzeba, że postępowanie kasacyjne nie służy przeprowadzeniu ponownej „dublującej” kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego. A przecież zarzut tożsamej treści i argumentacji został powołany w apelacji (pkt 1 a, b oraz 2). Uzasadnienie Sądu Okręgowego ponad wszelką wątpliwość przekonuje, iż był on przedmiotem kontroli i rozważań w postępowaniu odwoławczym.

Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że Sąd odwoławczy nie przeprowadzał na nowo dowodów, a jedynie oceniał prawidłowość procedowania sądu *meriti*. W pełni uprawnionym było zatem powołanie się na ustalenia i ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy, a nie szczegółowe ponawianie tych ocen (str. 7-8 uzasadnienia SO). Istotnie, uzasadnienie Sądu Okręgowego w znacznej mierze odwołuje się do ustaleń i poglądów Sądu I instancji, jednakże zwarzywszy na zajęte przez Sąd Okręgowy stanowisko przychylające się do tychże ocen i uznania zarzutów za oczywiście bezzasadne, zabieg taki był w pełni trafny.

Odnosząc się do zarzutu obrońcy, nieomówienia wykazu sms-ów i bilingów połączeń telefonicznych pomiędzy skazanym a M. S., wskazać trzeba, że słuszna jest uwaga prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację podniósł, że w toku procedowania przed Sądem I instancji został dopuszczony dowód z opinii biegłego informatyka celem zbadania „zawartości” telefonu skazanego. Nie bez znaczenia jest zatem zawarty w opinii wniosek, że w „książce telefonicznej” aparatu oskarżonego znajduje się numer telefonu przypisany osobie o personaliach M. S., jednakże z uwagi na rotację sms i małą pojemność karty odzyskanie treści wiadomości sms w dłuższym czasie jest niemożliwe (k. 655, t. IV).

Zarzuty kasacyjne sformułowane w pkt 2 i 3 ocenić należało jako również bezzasadne w stopniu oczywistym skoro stanowią kontynuację argumentacji

odnoszącej się zarzutu z pkt 1, w odniesieniu do poszczególnych dowodów tam wskazanych. Wskazać tu trzeba, że dodatkowo merytoryczną ocenę tych zarzutów utrudniał fakt, że skarżący uzasadniając swe wywody ograniczył się do przytoczenia tez z orzecznictwa, w zakresie ogólnikowego bądź niepełnego sporządzania uzasadnień orzeczeń. Nie odniósł natomiast tych rozważań natury ogólnej do realiów sprawy. Nie wskazał i nie dowiódł nadto, jak rzekoma ogólnikowość i pominięcie istotnych okoliczności o charakterze faktycznym i prawnym mogło wpłynąć na treść zaskarżonego wyroku.

Wreszcie wytknąć należy skarżącemu, że zarzucając Sądom wybiórczość przy analizie poszczególnych dowodów, zapomina, że sąd ocenia nie tylko dowody korzystne dla oskarżonego, ale także te które świadczą o jego winie. Tymczasem skarżący eksponuje w sposób wyraźny tylko te dowody, które potwierdzają przyjętą linię obrony, pomijając przy tym dowody przeciwnie.

Wobec powyższego podniesione przez obrońcę zarzuty i przytoczona na ich poparcie argumentacja jako jedynie polemiczne nie mogły wywrzeć skutku zgodnego z kierunkiem skargi kasacyjnej.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.